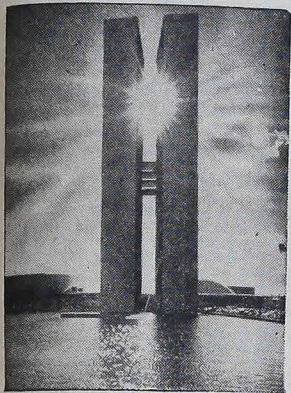


Kongres zatwierdził wybór Garrastazu



Dnia 25 bm. członkowie Kongresu w liczbie 293 (senatorów i posłów, z których 76 powstrzymało się od dania głosów) zatwierdził wybór gen. Emilio Garrastazu Médici na prezydenta państwa, a admirała Augusto Rademaker na urząd wiceprezydenta. Uroczystej sesji Kongresu przewodniczył senator Gilberto Marinho.

W imię Kongresu — jego przewodniczący proklamował gen. Garrastazu nowym Szefem państwa na okres od 30 października br. do 15 marca 1974 roku, wiceprezydentem zaś państwa — admirała Rademaker.

Proklamacja nowego Prezydenta i Wiceprezydenta Brazylii poprzedzona została dwoma przemówieniami: senatora Oscar Passos — przywódcy opozycyjnej partii MODEBRY oraz senatora Felinto Muller — dzierżącego stanowisko wiceprezesa dążącej partii ARENY.

Senator Passos rozpoczął swe przemówienie oddając hołd tym parlamentaryzmem, których doktryna kasacja bez uprzedniego sądu czy udowodnienia winy. Podkreślił, że MODEBRA wzięła udział w wyborze nowego Szefta państwa symbolicznie, bez głosowania, spodziewa się bowiem od nowego rządu normalizacji życia politycznego i powrotu, choćby nawet powolnego — do demokracji. Jeśli MODEBRA nie głosowała za nowym prezydentem powiedział senator Passos, to także dlatego, że chciała podkreślić swe stanowisko: wyznawanie tego powszechnego głosowania w wyborze prezydenta, gubernatorów i prefektów.

Senator Felinto Muller, przemawiając w imieniu ARENY, zaznaczył, że jego partia pragnie również pełności życia demokratycznego w Kraju przez poszanowanie praw, legalnej władzy i dania dowodów prawdziwego patriotyzmu. A właśnie nowy Szeft państwa posiada w całej pełni cnoty obywatelskie mogące zapewnić i zagwarantować wszystkim nadzieje jakie w nim naród pokłada.

Gen. Garrastazu Médici, przemawiając dnia 27 października od całego narodu w charakterze nowoobranego Prezydenta, jeszcze raz dobitnie podkreślił, że nigdy nie ubiegał się o najwyższy urząd w państwie. Wszelkimi siłami bronił się przed natarczywym naleganiem Ministrów wojskowych i towarzyszy broni, by przyjął urząd prezydenta państwa. Może więc teraz powiedzieć z całą otwartością, że w wyborze ministrów miał całkowicie wolną rękę, bez podlegania jakiegokolwiek presji z zewnątrz.

Członkowie nowego rządu są to ludzie o wybitnej inteligencji, głębokiego patriotyzmu, dobrze przygotowani do spełnienia swych trudnych zadań, szczerzy obrońcy Rewolucji Marcowej z 1964 roku, mając przy tym otwarte umysły na wszelkie ulepszenia i na nowe idee o pozytywnych walorach. Są to ludzie o niepożądanej przeszłości, nie podlegający schlebaniu czy korupcji. Dzięki współpracy takich członków rządu, p. Prezydent Garrastazu spodziewa się wykonać swój główny program: zapewnić całemu narodowi pełne życie demokratyczne przy ukończeniu swego urzędowania.

Nowy gabinet składa się z następujących ministrów:

- Ministerstwo Sprawiedliwości — prof. Alfredo Buzaid; Min. Spraw Zewnętrznych — Mario Gibson Barbosa; Planowania — prof. João Paulo dos Reis Velloso; Min. Skarbu — prof. Delfim Netto; Transportu — Mario Andreazza; Min. Rolnictwa — Luiz Fernando Cirne Lima; Min. Przemysłu i Handlu — Fabio Riodi Yassuda; Min. Górnictwa i Energii — inż. Antonio Dias Leite; Min. Spraw Wewnętrznych — José Costa Cavalcanti; Oświaty — Jarbas Gonçalves Passarinho; Min. Pracy — prof. Julio de Carvalho Barata; Min. Zdrowia — prof. Francisco de Paula Rocha Lagoa; Min. Komunikacji — pułkownik Higino Caetano Corseti; Min. Marynarki — admirał Adalberto de Barros Nunes; Min. Wojska — gen. Orlando Geisel; Min. Lotnictwa — marszałek Márcio de Souza e Mello.

LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

CURITIBA — 29 października — (outubro) — 1969 — Nr 3040 - (44/69)

W Niemczech Zachodnich zwrot na lewo

Wiele niespodzianek zaszło w ostatnich czasach w rozmaitych krajach. Kto by się spodziewał, że młodzież amerykańska będzie szła na ręce komunistom, używając nawet flag Wietkongu w "Dniu Protestu". Nieładnie postąpił generał de Gaulle, kiedy domagał się od Stanów Zjednoczonych, aby usuneli z Francji biura i składy Organizacji "Nato" dla obrony Europy przed komunistami. Dla przyjęciót Ameryki było to niemal niespodzianką. Ostatnio nawet Arabowie biją się między sobą Liban z Jordanią.

Największą zaś niespodziankę sprawiła Partia Chrześcijańska w Niemczech

Zachodnich, która przez 20 lat była przy rządach. Nie osiągnęła ona tyle głosów, aby mogła siłą nadal utrzymać przy kierownictwie państw i socjaliści objęli rząd, a ich szef Willy Brandt został kanclerzem, bo liberaliści przyłączyli się do socjalistów.

Obecnemu kanclerzowi w Brandtowi nie podobają się polityka partii chrześcijańsko-demokratycznej, nie idąca na żadne ugody z Rosją. Uważa on, że to szkodziło Niemcom Zachodnim i generał de Gaulle wykorzystywał ten upór sprzyjając sowietom, jakby na złość Stanom Zjednoczonym. Dlatego Moskwa przyjmowała go z wielkimi honorami. Teraz przyszedł na czas na Niemcy — uważa Willy Brandt, zwłaszcza, że Francja marnie stoi finansowo. Frank jest zachwiany, a za to marka niemiecka ma wielkie wzięcie na całym świecie. Rosji podobają się, że socjaliści stał się szefem rządu w Niemczech Zachodnich. Willy Brandt ma zamiar dojść do porozumienia z Wschodnimi Niemcami i chce w ogóle uprawiać inną politykę, bardziej elastyczną, z Europą wschodnią — to jest z państwami komunistycznymi. Spodziewa się, że te państwa będą miały więcej zaufania do niego jako do socjalisty i że to będzie korzystnym dla Niemiec Zachodnich. Zobaczymy, co czas pokaże.

Z powodu niezwykłego postępu naukowego w naszych czasach — słusznie uznano, że trzeba przeprowadzić reformę w nauczaniu w Brazylii. Stanowczo za krótko trwa nauka w pierwszych szkołach, bo tylko cztery lata, podczas gdy we wielu krajach dawno wprowadzono ośmiatki nauki zwłaszcza dla tych dzieci, które dalej nie będą się kształcić. Wspaniała to myśl i wszyscy obywatiele powinni przyklaskać takiemu projektowi wychowawców narodu. Ale nie taka to łatwa sprawa do wprowadzenia projektu w czyn. Brazylię nie w stanie przeprowadzić reformę szkolnictwa, aby objęła cały kraj — powiada dziś znawcy w tej materii. Nie pozwala jej na to stan ekonomiczny i społeczny. I opletają swoje twierdzenie na statystykach istniejących,

Czy 8 lat szkoły podstawowej

kłone dają obraz ogromu wysiłku, aby można było skończyć przez osiem lat miliony dzieci w kraju. Przede wszystkim potrzeba by było bardziej sum. Dyrektor Instytutu Narodowego Studiów Pedagogicznych wykazał w 1964 roku, że budowa i zaopatrzenie sal szkolnych, biorąc pod uwagę przymusowe nauczanie i program rozwojowy początkowych szkół, wyniosłyby 1875 bilionów kruczirow starych. A koszt nauczania 10.275 milionów dzieci (tyle dzieci było w roku 1964), wyniosłyby 292.272 bilionów. Ta suma przewyższa cały Fundusz Narodowy podstawowego nauczania. A teraz trzeba wziąć pod uwagę przygotowanie kadry nauczycielskiej, bo obecnie nie ma tytu nauczycielek i nauczycieli. Obliczają, że będzie potrzebna 800 tysięcy nauczy-

cieli na przymusowe szkolenie dzieci przez osiem lat. Musiałyby się na gwałt dokształcać. Stąd wniosek, że przeprowadzenie tej reformy może się odbyć bardzo powoli. Stany podniósł o lepszym rozwoju ekonomicznym będą mogły przeprowadzić reformę przedzi, ale trudno przewidzieć termin, kiedy to się stanie. W każdym bądź razie dobrze że zaczęto o tym myśleć. Choć początek jest zawsze trudny, jakże nie ulepszać wychowania młodzieży w epoce atomowej i zdobyć ciu kieszycy? I dlatego można siłą spodziewać, że po marcu w całym tym olbrzymim kraju, jaki jest Brazylija zostanie przeprowadzone przymusowe uczęszczanie dzieci do szkoły przez osiem lat.

- ★ **SANTIAGO** — Prezydent Chile — Frei unicestwił insurekcję regimentu zmotywowanego pod dowództwem gen. Viaux, domagającego się reform w armii.
- ★ **BONN** — Lider partii Socjalno-demokratycznej — Willy Brandt obrabany został kanclerzem NRF, na miejsce Kurt Kiesingera. Nowy kanclerz będzie po linii utrzymania przyjaznych stosunków z państwami socjalistycznymi.
- ★ **PRAGA** — Kobiety czeskie skarżą się na brak bielizny kobiecej, co zmobilizował do natychmiastowej produkcji powyższych artykułów.
- ★ **BRUKSELA** — Dowództwo Paktu Atlantycznego obawia się poważnie redukcji efektów USA w Europie, wzmoczących zaś 300 tysięcy ludzi. W razie gdyby to się stało; NATO zadecyduje wolnej ręki w użyciu broni nuklearnych w razie ataku ze strony ZSRR.
- ★ **PRAGA** — Okupacyjne oddziały sowieckie w Czechosłowacji objęły prace w licznych fabrykach, by przeszkodzić ewentualnej akcji sabotażu ze strony robotników czeskich, których produktywność zmniejszyła się znacznie w ostatnich miesiącach.
- ★ **RIO** — Marynarka wojenna Brazylii interesuje się statkiem francuskim "Ouragan", mogącym przewozić helikoptery, oddziały desantowe. Statek ten znajduje się obecnie w porcie roskim.

- ★ **BRASILIA** — Rząd ogłosił nowe prawo karzące więzieniem od 8 do 20 lat osoby uprawiające przemysł broni, drogiemi kamieniami, czy minerałami i środkami odurzającymi.
- ★ **S. JOSÉ DOS CAMPOS (SP)** — Odbył się tu próbnolot nowego samolotu produkcji krajowej "Bandeirante II" oraz włoskiego samolotu włoskiego "Aermachi 326-G", którego produkcja rozpocznie się w Brazylii w przyszłym roku.
- ★ **RIO GRANDE** — 18 tysięcy żywych owiec zainicjowano na statek w porcie gauzowskim Rio Grande, z przeznaczeniem do Persji. Istnieją duże możliwości eksportu owiec do Azji. Kg mięsa baraniego kosztuje 2,40 nowych kruczirow.
- ★ **RIO** — Obserwatorium z Valongo (Guanabara) dyktować będzie dokładny czas godzinny dla całej Brazylii, począwszy od 1 stycznia 1970 r. Obserwatorium to nosi się z myślą zakupuienia zegara atomowego za sumę 20 tys. dolarów, który w ciągu 300 lat opóźnia się o 1 sekundę.
- ★ **WASZYNGTON** — Prawdziwa sieć komputerów (możli elektronowe) obejmująca prawie wszystkie stany USA, staje się potężną bronią polityki w walce z przestępcami. W ciągu kilkunastu minut policjant może zidentyfikować podejznanego osobnika.

- ★ **RIO** — Minister Transportu — Mario Andreazza — podpisał kontrakt na budowę 54 nowych odcinków drogi, o łącznej długości 2.119 km, których budowa wyniesie 265 mln. dolarów, i z których korzystać będzie 6 stanów.
- ★ **S. PAULO** — Telewizja paulistańska (Cultura) nadała godzinny program Powstania Węgierskiego z 1956 r., pokazując jak tanki sowieckie zgryzły bezlitosnie wolnościowych ruch narodu węgierskiego.
- ★ **BRASILIA** — Ministrowie wojskowi ogłosili nowy dekret odnoszący się do opłaty taksy drogowej, która wyniesie 2 procent, aktualnej wartości wchłukiu i obowiązywać będzie z początkiem przyszłego roku.
- ★ **BELO HORIZONTE** — "Dzień Lotnika" (22 października) był szczególnie uroczysty obchodzony w Cabangu — mieście rodziny słynnego pioniera lotnictwa — Santos Dumont, na część którego wzniesiono w tej miejscowości wielki pomnik.

- ★ **BRASILIA** — Po 10 miesiącach i 15 dniach swego zawieszenia, odbyła się dnia 22-X uroczysta sesja Kongresu. Warto przypomnieć, że ARENA posiada obecnie 256 deputowanych i 44 senatorów, podczas gdy Modebra liczy 65 deputowanych i 14 senatorów.
- ★ **MOSKWA** — Podczas pobytu w ZSRR prezydenta Czechosłowacji — gen. Svobody i premiera Oldricha Cernika, ten ostatni dziękował władzom sowieckim za siolewką interwencję wojskową w Czechach.
- ★ **RIO** — Minister Planowania Helio Beltrão podał się do dymisji, pomimo prośby gen. Garrastazu Médici, by pozostał na swoim stanowisku.
- ★ **BRASILIA** — Naczelne kierownictwo opozycyjnej partii MODEBRY dało do zrozumienia, że weźmie udział w wyborze nowego prezydenta przez Kongres, lecz powstrzyma się od głosowania.
- ★ **MANAUS** — Stan Amazonas odzyska połączenie telegraficzne z innymi stanami dzięki naprawie tejszej linii zniszczonej podczas budowy szosy odcinka Belém — Acre.
- ★ **BOGOTA** — Policja boliwijska uwoźniła już 2 Szwajcarów porwanych przez nieznaną grupę sprawców oraz uwięziła 12 osób oskarżonych o sekwestr. Niewiadomo dotąd, czy autorzy sekwestru otrzymali okup.
- ★ **WASZYNGTON** — Władze USA wycofały z użycia płynne środki służące do słodzenia kawy czy herbaty, ponieważ mają one wywoływać chorobę raka. Obecnie przyszła kolej na badanie działania sacharyny w organizmie ludzkim.
- ★ **S. FRANCISCO (Kalifornia)** — Ruch kołowy na słynnym moście Golden Gate w ciągu roku osiągnął niesłychany rekord: 31,2 miliona pojazdów, w ciągu zaś jednego dnia ruch pieszy osiągnął cyfrę 105 tysięcy.
- ★ **LIMA (Peru)** — Niedaleko stolicy Peru znaleziono dwie mumie, każda wysokości 20 cm, dowód, że tak mały ich wymiar osiągnęło przy pomocy nieznanych dotąd środków.
- ★ **RIO** — Nowym członkiem brazylijskiej Akademii Literatury obrany został stanowy powieściopisarz Cyro dos Anjos, zajmując miejsce po zmarłym poecie Manuel Bandeira.
- ★ **WASZYNGTON** — Naczelne Dowództwo USA — Pentagon — nie zawiesiło dotąd akcji wojennej w Wietnamie, zmieniło tylko taktkę oddziałów amerykańskich, które pozostają oddział w defensywnie.

W kalejdoskopie

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

SZTUCZNA RĘKA

Dudley S. Childress, badacz Uniwersytetu Northwestern (USA), ogłosił o zbudowaniu elektrycznie kontrolowanej sztucznej ręki, która może być dopasowana pacjentowi zaraz po amputacji jego naturalnej ręki.

Childress, inżynier biomechaniczny, wyjaśnił, że jego wynalazek oznacza, iż pacjent nie musi od tego czasu być bez jednej ręki. Ogłaszając o swym wynalazku na Międzynarodowej Konwencji Inżynierów Medycznych i Biologicznych odbywającej się w Palmer House, Childress podkreślił, że natychmiastowe przymocowanie ręki sztucznej ułatwi pacjentowi psychologiczne dostosowanie się do amputacji.

Sztuczna ręka, mówił Childress, nie jest skomplikowana, pacjent może łatwo nauczyć się, które mięśnie kontrolują różne czynności. Wynalazek, wazy około dwa funty i kosztuje \$500.00. Sztuczna ręka posiada małe elektrody. Childress jest asystentem profesora chirurgii ortopedycznej.

SZTUCZNE MORZA

Już ponad 10 tysięcy sztucznych jezior i mórz powstało na świecie. Ich łączna powierzchnia wynosi pół miliona km kw., a objętość — około 3 tys. km sześć. Najbardziej pojemne jest Morze Bałtyckie na Angarze, mieszczące 179 km sześć. wody.

BURSZYŹN W POLSCE

Burszyna kojarzą się z Morzem Bałtyckim. Ongis burszynywym brzegiem nazywano obszar między ujściem Niemna a Wiśłą. Podobne wybrzeża można znaleźć i na... Mazowszu. Mazowiecki burszyna pochodził z terenów położonych w rejonie Szczecyna, Przasnysza, Pultuska, Ostrołki, Łomży i Kolina, gdzie cenne bryki wydobrano ze strumyków lub wykonywano z ziemi.

Ostatnio podczas poszukiwań archeologicznych w dolinie Bugu i Liwca znaleziono w płaskach naczernych wiele grudek burszyny.

MAŁEJE IMIGRACJA DO WIELKIEJ BRYTANII

London, Anglia. — Wielka Brytania dopuściła 53.069 imigrantów w 1968 roku, najmniejszą ilość od 1962 roku, kiedy to zostały wprowadzone ograniczenia. Z liczby tej 3.000 przybyło z Australii, Kanady i Nowej Zelandii, a 50.000 z państw Brytyjskiej Wspólnoty — z Azji, Afryki, Indii Zachodnich. Z 2.246 osób, które dopuszczono zostały ponieważ miały kwalifikacje zawodowe, było 1.010 lekarzy, w tym 782 z Indii i 176 z Pakistanu.

KOPA NA WYSPIE TONGA

Na wyspach Tonga w Oceanii odkryto ostatnio złoża ropy naftowej. Ten egzotyczny archipelag, składający się z 150 niewielkich wysp koralowych, znany jest dotychczas głównie z plantacji orzechów kokosowych i bananów. Eksploatację ropy podejmie prawdopodobnie koncern "British Petroleum".

WŁAŚCIWOŚCI DIAMENTU

Przy badaniach diamentu, najtwardszego minerału, wykryto jeszcze jedną jego zaskakującą właściwość: umieszczony w palenisku z nadzwyczajną dokładnością, okręśla panującą tam temperaturę.

Uczeni w swych doświadczeniach zastosowali proszek diamentowy. Napromieniano go wstępnie w reaktorze, a po tym ogrzewano. W czasie tej obróbki, niektóre atomy węgla "wypadły" z węzłów siatki krystalicznej, a liczba powstałych w ten sposób pustych miejsc dała dokładną informację o temperaturze ognia. Ciekawy jest fakt, że proszek po nagraniu nie traci swej twardości i

można go później wykorzystywać do szlifowania.

Zastosowanie diamentu jako wskaźnika temperatury jest także wygodne z względów ekonomicznych. "Termometry diamentowe" są już stosowane w różnych przedsiębiorstwach.

PRACA KOBIET WE FRANCJI

Okazuje się, że we Francji w końcu 1968 roku pracowało poza domem 7.123.000 kobiet, wobec 6.664.000 w roku 1962. Liczba zatrudnionych kobiet zwiększyła się więc w tym okresie o 6,9 procent.

Cyfra ta wskazuje na stały wzrost zatrudnienia kobiet. Nie nadążają one jednak zwiększaniu się stanu zatrudnienia w ogóle.

MEŻCZYŹNI BEZ SERCA?

Nie jest prawdą, jakoby mężczyźni byli bez serca. Jak stwierdzają naukowcy, serce mężczyzny jest przeciętnie nawet większe i cięższe od serca kobiecego, za to pracuje wolniej i jego skurcze są rzadsze. Tak więc nauka potwierdza zjawisko dostrzeżalne i gołym okiem: że choć kobieta serca wielkiego nie ma, to jednak robi z niego większy użytek.

KSIĘŻYCOWE ZNACZKI

Ponad 75.000 specjalnych znaczków księżykowych, przeszło przez urząd pocztowy miasteczka Apollo, w stanie Pensylwania, w ostatnich kilku dniach Miasteczko — liczące około 2.700 ludności, jest jedynym w kraju miastem o nazwie Apollo, wobec czego wielu zbieraczy znaczków pragnęło mieć stemplowane w Apollo koperty, ze specjalnie wydany znaczkiem księżykowym.

TŁOCZNO W ANGLII

London, Anglia. — Najbardziej zatłoczone autostrady w świecie ma Wielka Brytania. Obliczono, że jeżeli wyjadą na drogi wszystkie pojazdy motorowe w liczbie 14.448.500 to odległość pomiędzy autami wyniesie zaledwie 11,5 jarda. Mimo zatłoczenia — Wielka Brytania pochwalić się może najniższą od siedmiu lat statystyką śmiertelnych wypadków drogowych, których w roku 1968 było tylko 6.810.

JANINA M. URBAN

Kartki z Pamiętnika

(Ciąg dalszy)

W piątek 18 lipca, entuzjazm i radość na całą parę. Otrzymałyśmy zaproszenie na Operę "Aida". Tu i ówdzie słyszy się ciężkie westchnienia: Czemu nie "Halaka", tylko "Aida"? Westchnienia te giną w ogólnej radości. Tak się jakoś złożyło, więc trzeba radować się włoską "Aidą" w polskim języku.

W dniu tym zaraz po południu odbyła się moja pierwsza oficjalna przechadzka po ulicach Warszawy. To nie samo co w autobusie czy taksówce.

Zbliżamy się do Starówki, gdzie najtragiczniejsze toczy się walki. Patrząc i podziwiam kamieniczki w swoim własnym, starym stylu odbudowane. Wchodzimy do kościoła św. Dominika, w podziemiach którego Powstańcy zorganizowali szpital, który został zburzony przez niemieckie bomby. Zginęło tam mnóstwo młodych żołnierzy i harcerzy. Szczołaki dawnego kościoła nie zostały odbudowane. Pozostały jako nieme, widoczne świadki barbarzyństwa niemieckiego.

Następnie wchodzimy do Katedry św. Jana. Stawiam lekkie, ciche kroki, by nie zakłócić spokoju tym, co pod gruzami Katedry zginęli. Moja droga przewodniczka w tajemniczym domu bożego. Katedra została podzielona na dwie części — jedną zajmowali Niemcy a drugą Powstańcy. Słucham i myślę mi się płaczą. Już nie wiem, czy się modle, czy przeżywam walkę tu stożoną. Schodzimy do podziemi. Spoczywa tu wielka liczba sławnych i zasłużonych Polaków. Miedzy innymi Arcybiskup Felicki, założyciel zakonu naszej drogiej przewodniczki; ona jest także jedną z Sióstr, które odmalały zwiaki ich założyciela. Przewodniczka opowiada a ja słucham z przejęciem, jak odwalano gruzy, by wydobyc trumny i ciała tam pochowane. Wywarła na mnie głębokie wrażenie wiadomość, że ciało arcybiskupa Felickiego znajdowało się w normalnym stanie bez najmniejszych oznak rozkładu, a przecież zmarł w roku 1895. Fakt ten wymownie świadczy o jego świętości.

Następnie stajemy przed grobowcem Henryka Sienkiewicza, ulubionego pisarza polskiego. O umiłowaniu i wdzięczności Narodu Polskiego świadczą świeże kwiaty odzienne składane na jego grobowcu.

AVENTAIS E GUARDA - P.S

Avентаis profissionais para médicos, dentistas, professores, escolas. Fornecemos para indústrias armazéns, escritórios e lojas. Preços especiais para atacado. Atendemos pelo Reembolso Postal para qualquer localidade do Brasil.

Camisaria Pinheiro

Rua Barão do Rio Branco N.º
— Fone: 4-7868 — MATRIZ
FILIAL

Rua Marechal Deodoro N.º 471 —
CURITIBA — PARANA

Farmacia e Drograria Stellfeld

FILIAIS: Rua Riachuelo, 130
FARMATEL Travessa Oliveira
Belo, 71

Są to apteki prowadzone przez Profesorów Fakultetu Farmaceutycznego, które sprzedają najtaniej w Kurytybie i są godne zaufania.

Idziemy dalej. Mam wrażenie, że przemieniam się, że spotykam się z cieniami poległych bohaterów. Modłę się, by na tamtych świecie doznał spokoju którego tutaj nie zaznał.

C. d. n.

KĄCIK LEKARSKI:

ANEMIA

Przyczynami anemii są tak liczne jak liczne są formy tej choroby. O właściwej formie może zapytać wyłącznie lekarz i tylko po badaniu krwi na Hb. Przyczyną mogą być i częste ciąży, i zatrucia pokarmowe nie wykryte w porę, i schorzenia nerek, i zatrucia chemiczne, i jednostronne lub zgola niewystarczające odżywianie, a nawet długotrwałe rozwolewanie.

W leczeniu należy, rzecz jasna, usunąć przede wszystkim zauważone przyczyny. Następnie — zależnie od ustalonych przyczyn choroby zadbać specjalnie o nerki czy wątrobę, aby umożliwić organizmowi przyswajanie leków, którymi będziemy krew leczyc, bo anemia, bez względu na to czy jej objawy dokużają temu czy innemu organowi — jest chorobą krwi.

Dalszy ciąg kuracji — to właściwa dieta. Oprócz bowiem preparatów żelazowych, które każdy lekarz przepisze, nie należy zapominać, że organizm przyswaja żelazo z wielkim trudem, jeżeli brak mu witaminy C, a tej witaminy właściwie każdemu stale brak, gdyż sedno rzeczy leży w tym, aby codziennie jadać niewielkie ilości pokarmów zawierających tę witaminę, a nie nadbrać co kilka dni, bo to nie to samo.

W wyżywieniu winna się więc znaleźć codziennie niewielka bodaj porcja surówki, w której podstawą będzie kwaśzona kapusta i trochę chrzanu, a szyplerek, szpinak, soczewica, ogórki, rydce, orzechy łaskowe to są naturalni dostawcy żelaza. Poza tym wskazana jest również kuracja drożdżowa. Polega ona na tym, aby codziennie — 1 - 2 deko drożdży rozmięszać z łyżką miodu w szklance ciepłego (nie gorącego!) mleka i wypić jak zacznie musować.

Z ziół możemy zastosować pokrzywę, zawiera bowiem dużo żelaza... łyżką drobno pociętego ziele na szklankę wrzątku 2 - 3 razy dziennie przed jedzeniem.

I wreszcie wszędzie należy stosować jak najczęściej głębokie oddychanie na świeżym powietrzu.

DISTRIBUIDORA DE PAPEL DE ARTES GRAFICAS Sta Maria Ltda.

PAPEL PARA IMPRESSÃO EM GERAL

Envelopes - Cartões de Visita - Cartolinas - Etc.

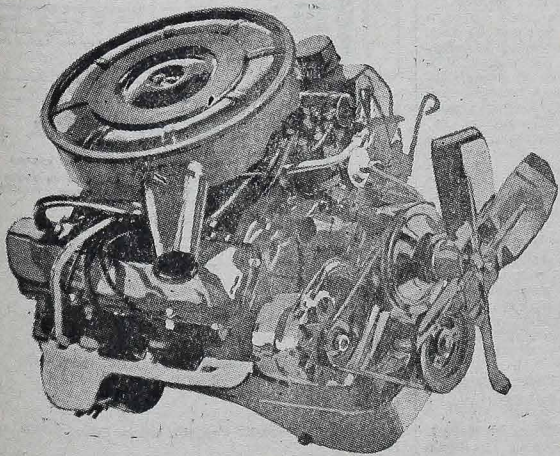
PAPEIS PARA MÍMEOGRAFO
FORMATO OFÍCIO
ATACADO E VAREJO

Preços especiais para revendedores
Estoque para pronta entrega

Avenida Visconde de Guarapuava, 2.140
Esq. Rua Tibagi — Fone: 4-9465

CURITIBA — PARANA

Najkorzystniej odnawiać motory u OLSENSA



- * Spłaty na raty
- * FIRMA OLSEN gwarantuje wykonaną pracę
- * Używa oryginalnych części zamiennych
- * Oddaje motor już dotarty

* OLSEN odnawia motory samochodów, kamionów, traktorów i maszyn oddawna zastających. ODNAWIAJ MOTOR U OLSENSA!



OLSENSA

Marechal Floriano, 3663
Fone: 4-0499

ŻYCIE RELIGIJNE:

DWUDZIESIĄ TRZECIA NIEDZIELA PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH

Ewangelia św. zapisana u św. Mateusza w rozdziale 9



Onego czasu: Gdy Jezus mówił do rzeszy, oto jeden z przedniejszych przystąpił i pokłonił Mu się, mówiąc: Panie, córka moja dopiero co skończyła się: ale pójdz, włoż na nią rękę Twoją, a żyć będzie. A wstawy Jezus szedł za nim i uczniowie Jego. A oto niewiasta, która krwotok przez dwadzieścia lat cierpięła, przystąpiła z tyłu i dotknęła się kraju szaty Jego. Bo mówiła sama w sobie: Bylebym tylko dotknęła się szaty Jego, będę zdrowa. A Jezus obróciwszy się i ujrzawszy ją, rzekł: Ufaj, córko, wiara twoja ciebie uzdrowiła. I uzdrowiona została niewiasta od onej godziny. A gdy przyszedł Jezus w dom przedniejszego i ujrzał piśszczki i lud zgiełk czyniący, mówił: Odstąpcie: albowiem nie umarła dziewczeczka, ale śpi. I śmił się z Niego. A gdy wygnano rzeszę, wszedł i ujął rękę jej, i powstała dziewczeczka. I rozeszła się ta sława po wszystkich onej ziemi.

ŚWIĘTYCH OBOWANIE

W dniach pierwszego i drugiego listopada mamy okazję przypomnieć sobie bardzo pocieszającą prawdę wiary naszej, przypominającą nam, że należymy do wielkiej rodziny Kościoła św., w której nawzajem możemy sobie pomagać w wielkiej sprawie zbawienia. Nazywa się ta prawda „Świętych Obowanie”, choć nie wszyscy są święci, ale mogą być, bo w godzinie śmierci stan łaski przysposabia duszę do skorzystania z towarzystwa Świętych. Ciężko samemu walczyć ze złą i uświecać się. Wielką pomocą jest, że mamy przyjaciół w niebie, którzy oredują za nami a tu na ziemi nawzajem możemy pomagać i modlić się jeden za drugich, nie zapominając o tych, którzy odeszli od nas. To odejście jest tylko czasowe, bo dusza nie umiera, zmienia tylko sposób życia, jak nam to przypomina Kościół we Mszy św. żalobnej. Pobożni ludzie mają zwyczaj ofiarować Mszę św. za opuszczone, czy zapomniane dusze. Ale naprawdę nie ma takich dusz, bo Kościół zawsze się modli za zmarłych we Mszach i pacyfikach kapłańskich. Należymy teraz do Kościoła wojującego, bo „nieprzyjaciół wasz diabeł kraży jak lew” — przypomina nam św. Piotr. — Mamy jednak obrońców bardzo potężnych, którzy stoją przed tronem Boga, a nań Bóg bierze pod uwagę cierpienia dusz czołowych, które nie mogą sobie same pomóc. Wypraszą jednak łaski dla swych dobrodziejów. Co to za piękny widok przedstawia się dla Boga przez te prawdy „Świętych Obowanie”. Część Kościoła Chrystusowego w niebie wystawia Boga i oreduje za nami, my zaś na ziemi walczymy ze złem i chwalimy Boga, uświecając się za przyjaciół Świętych. Kościół cierpiący cierpliwie znosi wyznaczoną karę, oczyszcza się i ofiaruje za nas swe cierpienia, a my litujemy się nad duszami, umniejszamy ich pobyt w czyszczeniu. Przez mszę św., modlitwy, jałmużny i odpusty. Z jaką miłością patrzy Bóg-Ojciec tej rodzinie na wszystkich, którzy pamiętają o tej prawdzie: „Świętych Obowanie”.

KS. Z. P.

Duszpasterz odpowiada

Kto może dowiedzieć wiarygodności Ewangelii?

— Kościół prawdziwa nauka i sami heretycy. Wszyscy uczeni współcześni stwierdzają, że Ewangelia jest księgą najbardziej wiarygodną. W ich zaś liczbie niektórzy nie są chrześcijanami.

Kościół ze swej strony stwierdza i dowodzi, że Ewangelie napisali ci autorzy, których ona nosi imiona, stwierdza, że wierzono Ewangelii i stosowano ją w życiu od samego początku istnienia Kościoła. Streszcza ją Skład Wiary Apostolskiej. Ewangelistów było czterech: św. Mateusz, św. Marek, uczeń i sekretarz św. Piotra Apostoła, pierwszego Papieża, św. Łukasz, uczeń i sekretarz św. Pawła Apostoła, oraz św. Jan Apostoł, którego Jezus miłował najbardziej. Każdy z nich prosto opisuje, co widział i słyszał, bardziej podkreślając wypadki, które uznawali za najważniejsze. Ewangelie, odczytywane przez kółka i publicznie, były pierwszymi świadkami. Ewangelistów nie było wielu. Nie mieli szerokiego i prostego. Zresztą autorzy nie mogli być zmyślani, bo uszytych, co pisali, było wiadome chrześcijanom i żydom; również nie zamierzali oszukiwać, bo żaden świadek nie mógł na śmierć dać stwierdzenia prawdziwości swych kłamstw, przynoszących mu tylko szkody.

Dzieje Apostolskie, ta krótka historia pierwszego okresu istnienia Kościoła, potem Listy, pouczenia pisemne, rozważania przez kilku Apostołów, uroczyste Apokalipty, czyli Objawienie św. Jana Apostoła, uzupełniają cztery Ewangelie, tworząc wraz z nimi pewną całość zwaną Nowym Testamentem.

Wszyscy autorzy Księg Nowego Testamentu ponieśli śmierć męczennicką, stwierdzając wspaniałą krwią i życiem prawdziwość głoszonej przez siebie nauki wraz z innymi Apostołami. Tylko św. Jan umierał śmiercią naturalną, bo jego oprawcy nie uważali się za wybierających mu życie, przestraszani widokiem, że wyszedł cicho z kotła wrzącego oleju, do którego został wrzucony. A można wierzyć świadectwu ludzi, którzy uszytych bez wyjątku ponieśli śmierć w obronie tego, co widzieli i czego uczyli.

Głównym świadkiem Ewangelii jest Kościół. Jest on nawet świadkiem jedynym z punktu widzenia naukowego. Kościół założony Jezus Chrystus, potem Duch Święty go oświecił w dniu Pięćdziesiątnicy, potem on zausze istniał i wciąż się rozszerzał.

ODRODZENIE RELIGIJNE W CZECHOSŁOWACJI

Mimo narzucenia Czechom Husaka, założenia Kościoła w Czechosłowacji jest wciąż znacznie lepsze niż przed kilkunastu laty. Już w 1965 roku księży z radością wdziałeli napisy inteligencji do kościołów, zwłaszcza młodzieży wyższych szkół.

Ks. Biskup Trochta z Litomierzyc oświadczył, że w Czechosłowacji chodzi do kościoła prawie taki sam procent ludzi jak w wolnej Austrii. W seminarium w Litomierzycach jest 170 kleryków. W samym tylko 1968 roku zgłosiło się 40. Dzieci szkolne mogą się zgłaszać do proboszcza na naukę religii. Jeżeli budynek parafialny jest niewystarczający, dyrektorzy szkół powinni przydzielić na ten cel jakąś izbę szkolną.

Od ubiegłego roku młodzi ludzie nie potrzebują się obawiać, że chodzenie do kościoła zaszkodzi im w pracy zawodowej. Procesy i pielgrzymki wymagają zgody władz, ale nie zdarzyło się, by jej odmówiono. Księży skazanych w minionym okresie zrehabilitowano, w wielu wypadkach uznano wyroki skazujące ich za sprzeczne z prawem. Przed rokiem odzyskał wolność ostatni w więzieniach księż.

PROCES BEATYFIKACYJNY KARDYNAŁA HOZJUSZA

W Capranica niedaleko Rzymu, dnia 5 sierpnia 1979 roku w święto Matki Boskiej Śnieżnej, zmarł kardynał Stanisław Hozjusz, biskup Warmiński. Kardynał Hozjusz od 1969 roku rezydował w Rzymie dokąd przybył jako poseł króla Zygmunta Augusta. Wyczerpany ogromnymi upałami i chory, szukał odpoczynku w miejscowości Capranica i tam zastała go śmierć. Ciało świątobliwego Kardynała zostało pochowane w jego kościele tytularnym w Bazylice Najśw. Marii Panny z Zatybry w Rzymie, gdzie czeka na ekshumację podczas procesu beatyfikacyjnego. Proces trwa z przerwami od 1925 r.

WALKI RELIGIJNE W PEN. IRLANDII

Jak już donosiliśmy, w Północnej Irlandii protestanci zapamiętali, że minęły czasy Lutra, gdy zabijano z powodu przekonań religijnych. Dużo protestantów po ostatnim Soborze pracuje nad zjednoczeniem wszystkich chrześcijan. Fanatyzm irlandzkich protestantów nie widzi tego i dopuszczają się zbrodni w imię religii. Ojciec św. wystąpił z apelem o pokój i sprawiedliwość, wyrażając wielki smutek z powodu walki i ofiar. W imię przykazania miłości i dążenia do jedności chrześcijan, przeciwstawił się on używaniu religii jako motywu starć bratobójczych. Stwierdził, że katolicy mają prawo żądać równouprawnienia, ale potępił stosowanie gwałtu.

ZADANIE UNIWERSYTETOW KATOLICKICH

W swym przemówieniu do zebranych w Rzymie przedstawicieli katolickich uniwersytetów, papież Paweł VI powołując się na dokumenty soborowe, przypomniał uczelnianom katolickim ich rolę jako ośrodków myśli katolickiej i przygotowania studentów do oczekujących ich zadań w świecie współczesnym. Kościół katolicki, szanując autonomię wartości doczesnych oraz swobodę badań naukowych, pragnie, by wyższe uczelnie katolickie stały się ośrodkami żywego i dynamicznego katolicyzmu. Ich zadaniem we współczesnym świecie będzie przetrwanie pomostu między tradycją a współczesnością obecną cywilizacją a odpowiednim ordreem ewangelicznym za pośrednictwem dialogu, czyli porozumienia się z ludźmi innej wiary.

„SŁOWO BISKUPÓW POLSKICH”

We wszystkich kościołach katolickich w Polsce czytelnicy zostają „Słowo biskupów polskich na 30-lecie wybuchu II wojny światowej”. W liście Episkopatu Polski zwrócił uwagę wiernych na to, iż rocznica wybuchu II wojny światowej pobudza do refleksji i rozważań. „Wrzesień polski — czytamy w liście biskupów — był nie tylko kłęką, był i chwałą narodu. W szeregach zagrożonych naszą wolnością narodów, Polska pierwsza powiedziała przeciw czynnemu zbrojnym — nie!” W liście podkreślono, iż Polska, walcząc o swą wolność i niepodległość, broniąc swej kultury ojczystej, walczyła również w obronie zagrożonej kultury światowej, w obronie wiary i życia duchowego. W obozach koncentracyjnych obok profesorów uniwersytetów polskich, twórców kultury, znaleźli się także biskupi i księża. List, podpisany przez członków Episkopatu Polskiego podczas konferencji na Jasnej Górze, kończy inwokacją do Matki Boskiej Królowej Polski i błogosławieństwo pasterskie.

UROCZYSTOŚCI NA JASNEJ GÓRZE

W sierpniu i wrześniu trwa zwykłe nasilenie pielgrzymek, przybywających na Jasną Górę w Częstochowie. Wielka, ogólnopolska pielgrzymka w dniu 30 sierpnia witana była przez przeora klasztoru, po czym do pielgrzymów przemówił ks. arcybiskup B. Kominek z Wrocławia, przewodniczący Komisji Duszpasterskiej Episkopatu Polski. Uroczystą mszę św. odprawił wówczas ks. biskup S. Barała, a kazanie na temat trudności i wzierze u nowoczesnego człowieka wygłosił ks. biskup H. Bednorz. W drugim dniu uroczystości do patników przemawiał ks. kardynał Wyszyński, który nawiązał do bolesnych rocznic 30-lecia wybuchu II wojny światowej i 25-lecia Powstania Warszawskiego. Po mszy św. ks. Prymas ponowić akt oddania pielgrzymów Matce Bożej.

POŚWIĘCENIE TABLICY POLEK

W bazylice archidiekańnej w Warszawie nastąpiło odświeżenie i poświęcenie „Tablicy Polek”. Akt ten poprzedziła msza św. odprawiona przez ks. biskupa Modzelewskiego. Do uczestników uroczystości przemawiał ks. kardynał Wyszyński. Na tablicy wryty tekst następującej treści: „Polkom, Bojowniczym o wolność i życie Narodu, poległym i zmarłym w ciągu wieków na ziemi ojczystej i na obczyźnie. Niech zamrtnychwstają w Panu!”

Więści z Polski

ŚWIATOWY SUKCES POLSKIEJ MEDYCZYNY

W Warszawie przeprowadzono z drugiego z kolei pacjenta niezwykle skomplikowany zabieg podłączenia żywej wątroby zwierzęcej do organizmu ciężko chorego człowieka. Jest nim 25-letni górnik J. B. z kopalni „Boże dary”. 2 września chory w stanie bardzo ciężkim w głębokiej śpiączce z powodu wirusowego zapalenia wątroby, przewleciony został samolotem do kliniki prof. dr B. Kassura. Wobec braku poprawy stanu zdrowia (mimo energicznego leczenia) podjęto tu wspólną decyzję ze specjalistami z zakładu chirurgii doświadczalnej PAN i Kliniki Chirurgicznej AM (pracownikami kieruje prof. J. Nielubowicz) o konieczności przeprowadzenia zabiegu przy użyciu wyizolowanej wątroby zwierzęcej. Już następnego dnia, 3 września operowano podługą się w tym celu wątrobą świni. W dwa dni później zabieg został powtórzony. Tym razem trwał 3 godziny. Mimo poważnych powikłań poperacyjnych zabieg zakończył się powodzeniem. Stan pacjenta jest coraz lepszy i nie grozi mu już niebezpieczeństwo utraty życia.

GAZ Z PODKARPACKIM BALTYSKIM

W niedługim czasie na teren województwa gdańskiego i do samego Trójmiasta do trze rurowości, którym dotarczany będzie z Podkarpacia gaz ziemny. Jest to o mierzenie niezwykle istotne dla ludności i dla przemysłu tamtego regionu. Gdańsk, Gdynia, Eopot, Elbląg, Starogard, Tczew i inne, zapotrzebowane są w gaz rurowości, produkowany w miejscowych, starych gazowniach. Wyżnikie te gazownie, które wycinają gdańskie, które budowa i modernizacja, dobiega właśnie końca, są już wyeksploatowane do granic możliwości, nie wypłacają im inwestycyjne, a mieszkańcy nie warto nawet je remontować. W wielu miastach ludność odczuwa brak gazu, mimo że przemysł nie otrzymuje takich ilości, jakich potrzebuje.

NARODOWY PARK TATRZAŃSKI WYKUPI SZALASY

W Zakopanem odbyła się sesja Rady Tatrzańskiego Parku Narodowego, na której sporo uwagi poświęcono sprawom szalaszów i pastersztwa w Tatrach. Wyłoniono dwie komisje. Na czelę komisji, która rozstrzygnie popularny wciąż kraj problem szalaszów, stał prof. dr Rudolf Smalowski z Państwowego Instytutu Zoologii. Szalasy posiadające wartość artystyczną wykupi od prywatnych właścicieli i będzie następnie konserwowane w Tatrzańskim Parku Narodowym. Szalasy uznane przez Komisję za bezwartościowe z punktu widzenia architektury regionalnej, będą rozbite i usunięte z terenów Tatrzańskiego Parku Narodowego. Ustalenia nieregularne zapisane w 6 brulionach, wydane były od 1934 roku do kwietnia 1939 r. Aktualne badania pozwalają stwierdzić, iż „Dziennik” kończy się na dacie 14 lipca 1939 r., a więc niemożliwym przedsięwzięciem, aby w najbliższym czasie druk tego nieznanego i interesującego dokumentu historycznego rozpoczął także wrocławski miesięcznik społeczno-literacki „Odra”.

WROCŁAWSKI „WIADOMOŚCI” DRUKUJE „DZIENNIKI” GEN. SIKORSKIEGO

Wrocławski tygodnik społeczno-polityczny „Wiadomości” zaczął drukować w oddziałkach obszerne fragmenty nieznanego dotąd „Dziennika” gen. Sikorskiego. „Dziennik” gen. Sikorskiego od rzępnego został w zbiorach oddziałkowych „Ossolineum” we Wrocławiu, przez jego pracownika naukowego dr J. Albina. Według wstępnych ustaleń nieregularne zapisane w 6 brulionach, wydane były od 1934 roku do kwietnia 1939 r. Aktualne badania pozwalają stwierdzić, iż „Dziennik” kończy się na dacie 14 lipca 1939 r., a więc niemożliwym przedsięwzięciem, aby w najbliższym czasie druk tego nieznanego i interesującego dokumentu historycznego rozpoczął także wrocławski miesięcznik społeczno-literacki „Odra”.

Fábrica e Depósito

Portas, Janelas c/ venezianas, baulcantes, caixas luz e fôrça, Capelinhãs V.D. Tudo para pronta entrega. Tratar com Estanislau Dambrowski.

Rua Omílio Monteiro Soares, 708 VILA FANT

RÁDIO E RÁDIOLAS

Concerta-se com garantia. — Orçamento sem compromisso. Técnico ARTUR F. G. ETZEL, com 26 anos de prática. Especialidade em aparelhos PHILIPS. — Préços módicos. Telefone para 4-3228 ou à Rua Imeldo Lustosa, 1030 e work prontamente atendido.

Rádio Cambijú Ltda.

ZY 5 - 27 - Kc/s - 1590 — A VOZ CATÓLICA DO PARANÁ. Boa música, Clube dos Bóicos, Tercio em Família. Hora da Músca Para nós (aos domingos das 15 às 18 horas). Horázavaza, Antístima. Avíaco e Recados para AMILIA.

LIVRARIA S. V. D.

FOLHINHAS DO SAGRADO CORAÇÃO DE JESUS, ETC.

Rua Emiliano Ferneta, 433 — Fone: 4-0156 CURITIBA — PARANÁ

AUTO LONDRINA

DE GETULIO THADEU OSTROWSKI. LATARIA — PINTURA — ELETTRICIDAD. Plantão aos domingos e feriados. CURITIBA — Rua João Negrão N.º 1820 — PARANÁ

IMOBILIÁRIA IMPERADOR LTDA.
RUA COM. ARAÚJO, 295 - 2º AND. CONJ. 3 - FONE 4-8152
CURITIBA - PARANÁ

COMPRA — VENDE — ADMINISTRA — ALUGA CASAS, APARTAMENTOS, CHACARAS, TERRENOS.
EXPEDIENTE COMERCIAL
MOWI SIŁ PO POLSKU — FALA-SŁ EM POLONES

Polonia Zagraniczna

USA:

KS. KARDYNAŁ WOJTYŁA WŚRÓD POLONII AMERYKAŃSKIEJ

po 3-tygodniowym pobycie w ośrodkach Polonii kanadyjskiej ks. kardynał Karol Wojtyła przybył 19 września do Stanów Zjednoczonych. Powitanie nastąpiło obok Mostu Pakoju nad rzeką Niagarą, który łączy Buffalo (mieszka tu blisko 300 tys. Polaków), a więc Stany Zjednoczone z Kanadą. "Krakowiaczy" i "gorale" z Polskiej Szkoły Sobotniej witali gościa chlebem i solą, bukietami biało-czerwonych kwiatów oraz wierszami od dawna przygotowanymi dla uświetnienia pierwszej wizyty kardynała z Polski na ziemi amerykańskiej.

Na plebani przy kościele św. Stanisława w Buffalo odbyła się konferencja prasowa przed kamerami telewizyjnymi. Na występie kardynał Wojtyła poinformował, że w Kanadzie był gościem Kongresu Polonii Kanadyjskiej oraz Episkopatu Kanadyjskiego. Miał tam, w której reprezentował ks. Prymasa i Episkopat Polski miała charakter religijny i kościelny, w przeciwieństwie do wizyty w Stanach Zjednoczonych, gdzie — jak stwierdził — wystąpił w charakterze bardziej prywatnym i osobistym — na zaproszenie środowiska polonijnego z Pittsburga, poparte wielokrotnie przez tamtejszego biskupa, a obecnie kardynała — Johna Wrighta. Należy dodać, że do Metropolity Krakowskiego napłynęły jeszcze inne zaproszenia, między innymi od rektora Polskiego Seminarium w Orchard Lake oraz działaczy Ligi Katolickiej. W czasie swego pobytu w Stanach Zjednoczonych kardynał Wojtyła odwiedził także ośrodki polonijne w Cleveland, Hartford, Pittsburgu, Chicago, Detroit, Bostonie, Doylestown i w Nowym Jorku oraz spotkał się z pięcioma kardynałami i wieloma biskupami amerykańskimi.

Główną częścią uroczystości w Buffalo było nabożeństwo w kościele św. Stanisława, biskupa i Męczennika, najstarsza w Buffalo (kościół przybudowano 80 lat temu), w której wicedyrektor senora polskich kapelałów w Ameryce Północnej ks. inf. Piotra Adamskiego. Po poświęceniu kaplicy pamiątkowej ku czci powstańców warszawskich, rozpoczęła się koncelebrowana msza św. w cza-

nie której kardynał Wojtyła wygłosił kazanie. Nawigując do Patrona parafii, powiedział m. in.: "Moi Drodzy Rodacy! Ta postać św. Patrona Polski i Waszej parafii sprawia, że od pierwszej chwili czuję się tu, na tej ziemi, tak bardzo odległy a przecież tak bardzo pełnej Polaków, polskości, powiedziałbym — Polski, jak u siebie w domu. Wielka nasza radość, że możemy Najświętszą Ofiarę sprawować w naszym ojczystym języku, tak, ażebyście wszyscy mogli tym jawnej, tym bezpośrednio uczestniczyć w wielkiej Tajemnicy "Ofiarza".

Mówiąc o wspólności wiary i wspólności ofiary, Kardynał nawiązał do uroczystości poświęcenia tablicy Powstania Warszawskiego. "Dzisiaj przed rozpoczęciem Najświętszej Ofiary poświęciliśmy w przedsionku Waszego kościoła parafialnego tablicę pamiątkową, która przypominać Wam będzie o tych Waszych rodakach, którzy 25 lat temu, zrywając się do walki za Ojczyznę, w samej stolicy, w Warszawie, na ołtarzu tej Ojczyzny złożyli swoje życie, swoją młodość, swoje najlepsze nadzieje".

Ksiądz Kardynał odwiedził również inne polskie parafie w Buffalo, a także gimnazjum i kolegium prowadzone przez SS. Felicianki. Zegnano Dostojnego Gościa, zgodnie ze zwyczajem amerykańskim — wielkim bankietem. Wzieli w nim udział działacze polskich organizacji religijnych i świeckich, a za stołem honorowym obok ks. Kardynała zasiadli przedstawiciele władz miejskich i stanowych oraz polskiego i amerykańskiego duchowieństwa z biskupem Stanisławem Ewzara i Bernardem McLaughlin na czele. Bp Buffalo McLaughlin, zwracając się do ks. kard. Wojtyły, dziękował za wkład kulturalny miejscowej Polonii. Przemawiał również burmistrz miasta Frank Felitas, który na zakończenie wręczył ks. Kardynałowi symboliczny złoty klucz.

Tak zaczęła się wizyta ks. Wojtyły w Stanach Zjednoczonych. Trwała dwa tygodnie i objęła dwanaście etapów. Wizyta zakończyła się 28 września pobycem ks. Kardynała w bazylisce polonijnej w Doylestown, Penn., gdzie w pożegnaniu gościa z Polski uczestniczyło ok. 20 tys. wiernych. Z USA ks. Kardynał udał się do Rzymu, gdzie weźmie udział w rozpoczynającym się 11 października Synodzie Biskupów.

DZIAŁ POETYCKI:

Dla Chleba

Bronisława Wieliczko

Pod słomianą strzechą chaty
Wzrost chłopczyca modrooki;
Wesołymi oc blawaty
Patrzył jasno w świat szeroki.

Nie uskarżał się na losy;
Cichą dołą swą pastuszą
Kochał chłopak jasnowosły,
Ciałym sercem, całą duszą.

Kochał chatki swojej ściany
I rodzinne swoje sioty,
I złoście zbóć tych tany,
Co się ciągną naokoło...

I kobierce łak kwieciste;
Kochał słonka blask różowy,
I strumykale fale czyste,
I zielony bór sosnowy.

On nie pragnął innej doli;
Dobrze było mu na ziemi,
Byłe życie na ojców roli,
W swojej wiosce, między śwymy.

Niechby zawsze iść do świcie
Ze swą krowką na łak niwy,
Byłe tutaj całe życie,
Byłoby wesoło i szczęśliwy.

Oj, wiesniacza, ciężka dola,
W niskiej chacie brakło chleba —
Ha, co począć, Boża wola —
Chłopcu w wioski w świat iść trzeba.

Zegnał szczęścia dni świetlane,
Choć ból ciężki serce gnucie —
Rzucił wszystko, co kochane,
Co dlań piękne na tym świecie.

Swoje bory, pola, rzeki,
Oj na długos on porzucił,
Idzie kędz, w kraj daleki...
Kiedy uroci i czy uroci?

Pod nieznanie poszedł nieba
Poszedł szukać lepszej doli,
Tam mu z głodu mrzeć nie trzeba,
Ale serce ciężko boli!

Za górami, za obczyjni
Ziemia piękna i słoneczna —
Lecz do swojej tęskno ziemi,
Bo kochana! bo serdeczna!

W obcej stronie guarno, ludno,
O krańca! to wesoła!
Ale chłopcu smutno, nudno,
Bo rodzinna wioska wola...

Już tu dłużej żyć nie może,
Mknie ku wiosce duch steskniomy;
Pójdzie za nim, w imię Boże!
W swe rodzinne pójdzie strony.

W dłoń uchwycił kij tulaczy,
Poszedł — w mroźną noc srebrzystą
Modrooki sym uroczniomy
Idzie naprzód w przestrzeń miłostą.

"Spiesz się" szepce serca-żrenie,
Tam trwa ziemia, trwa jedyna!
Ale mroźne wiatru tchnienie
Krew mu w żyłach lodem ścina.

Przezie! ot już las sosnowy,
W dali widać chatkę miłą,
Tu przydrożny krzyż debowy —
Wszystko, wszystko, tak jak było.

Już mu teraz nie nie trzeba,
Gdy poniatł ziemię drogą;
Pod błękitem swego nieba
To i umrzeć nawet błogo.

Ach, napromoń sił dobywa,
Mgłą zachodzący wzrok poczyna —
To go do snu ziemia wyoza,
Tu malenka, ta jedyna!

Tu na śniegu złożył skronie,
Sennie przymknął unet powieki,
I na matki spocznie łonie,
By pozostać z nią na wieki.

Oj, tam w sioty nędzy tyle!
Stary ojciec, swa matka,
Położył się w mogile...
W cudzych rekach biała chatka...

A pachole śni wioskowe,
Oj, z porządki śni na czole,
Bo uspiły go różowe
Sny o chacie, sny o siole.

Ziemia ciężki mu nie dała
Na tym biednym, naszym świecie;
Snać matula ukochała
Jasnowosłe, chłopskie dziecię.

Rok 1890.

C cyklu: "Z wiosny życia" nadesłał dla "Ludu" inż. Czesław Marian Bieźanko — Prof. Uniwersytetu w Pelotas, RGS.



LIVRARIA INTERNA

SUL / II DA C.N.B.B.
Avenida Jaime Reis, 369
CURITIBA — PARANÁ
Livros de formação Religiosa
— Vocacional e Catequética.
Artigos Religiosos e
Material Escolar.

Casa Pavão

Hipólita Doplerskiego
Rua Mal. Floriano, 511
Curitiba — Paraná

Wielki wybór ubrań go-
towych, kapeluszy, buci-
ków, koszuł. — **Artykuły**
ogólne dla mężczyzny, ko-
biety i dzieci.

BELDONEK

latak; widzi ona, jako chłopczyca dźwiga wielkie ciężary na sobie i ledwie co lezie, tak mówi:

— Jak tobie, mały, na imię?

On jej powiedział, że się zwał Beldonek. Nie chciała z początku wierzyć, bo się znała na książce nabożnej i pamiętała sobie, co nie ma takiego świętego; ale zmiarkowała, że pewnikiem chłopca ludzie w jego wali tak jego przezwali, nie od chrztu żadnego.

— Dawaj mi jedną torbę — mówi Zośka — ja silniejsza, ulęję ci odrobinię...

Od razu go to ujęło, kiedy mu mało kto dobre słowo dawał, a ów-ta dziewczyna miała chęć poratować. Ale cóż, bał się znowu Floreka — mogłoby się dziadowi nie podobać, że chłopak komu bądź oddaje torbę do pilnowania; tak już sam dźwigał dalej, o mało się z tego nie przerwał w sobie. I tak był rad, że z dziewczuchą może pogwarzyć, bo wyglądała jak co dobrego; od pierwszego spojrzenia mieli do siebie jakieś przywiązanie. Rozgadali się na dobre i jedno drugiemu opowiedzieli o swoim sieroctwie, bo i ta Zośka nie miała równie tatusia ani matusi, jeno szła do Czeszochowy z krewniaczką Kunda, z tamtą starą babą, co się to Florek na drodze z nią naprzód zmówił o prowadzenie kompanii. Z czoła, z oczu, z zębów i ze śmiechu udała się okrutnie Beldonkowi ta dziewczucha; czasem drugi człowiek ma w sobie jakaś taką notę, żeby się do niego przyłączyć chcieli — od razu wiadomo, że dobry.

Przychodzi cała kompania pod las, jedni siedli, a chłopaków się kilku zaraz rzuciło do zbierki, żeby rozpalili ognia; naznasil dosyć suzu i buchnął płomień — każdemu było weselej. Pośpiewali trochę nabożnie, niektórzy się posilał, a jaki taki głowę do ziemi przyłożył, bo go sen zdejmował. Ale ta nie wszyscy do spania się rwali, jacy siedzieli koło ognia i gwarzyli zwawo. Zaczęło się od tego opowiadania, skąd poszedł zwyczaj, że naród rokrocznie tak na Jasną Górę wali.

Pyta się Beldonek Zośki:
— Czy też to we zwyczaju było u ludzi już tak od stworzenia świata?...

Ona mu zaś odpowiada:
— Musi w każdej wsi z innej przyczyny wędruje naród do cudownego chrazu, bo skoro komu co dokuca, to się chce pomodlić, jeden za grzechy — mówi — drugiemu chleba braknie, trzeci na chorobę szuka lekarstwa, a niektórym trza jeno pociechy w strapieniu, jak go różni odumarli.

Madrze mu tak odpowiadała dziewczucha.
Na to się odzywa Kunda, co była pono ciotka Zośki:

ADOLF DYGASIŃSKI

53

chleba i gryzie to z wielkim zawzięciem. Narobił dużo szkody. Florek się ta wcale psa nie bał, jeno złość go porwała okrutna: jak nie skoczy, jak grzmotnie kijem szkodnika, to pies wszystko wypuścił z gęby, tak mu się na skowyt zebrato, uciekał, a przez po drodze wrzeszczał z żałości i bólu. Teraz na Beldonka przyszło, chwycił go dziad za kark, rzwał o ziemię, a potem wysypał będzie z dobre dziesięć kijów.

— Nicponiu jeden — mówi — Boga w sercu nie masz, żebyś ty krwawą moją pracę dawał psom zjadać!... Tak mi to odpłacasz za opiekę, za wszystko, co ci daję? Dardański osie! swinie ci paść, nie z uczciwym człowiekiem po świętych miejscach chodzić!...

Chłopak myślał, co sprawiedliwe było to bicie i pomstowanie, bo pies nie miał w sobie żadnej wściekłości; zwyczajnie, musiał być tyła głodny i koniec. Ale się i tak spałoko dziecko; jeno mu Florek zakazał na głos pkać, to nie beczął całkiem, tyła się lzałwił.

Choć był duży przyparek, poszli teraz już dalej, minęli las, dostali się na piachy; żadnej drogi nie znać prawie, tylko naokoło pełno cienia dla idącego, jeno trzeba by się położyć, jakby miała być jakowa obrada. Florek się dobrze zapocił i chłopiec także ledwie nogi czuł pod sobą, ale jeden do drugiego słowa nie pisał, wlekli się jak smota. Kiedy się dobrze zapuścili w one choinki, spojrzal, a tu na ziemi leży pełno ludzi; było ich jak nabił — wszystko aż czarne od spieku i kurzu.

Dziad do nich zaraz z bożym słowem, a oni mu leżący odpowiadali: — "Na wieki wieków". Dziwność była, bo między tymi ludźmi nie było żadnego chłopca, jeno baby same i chłopaków trochę, nie to żeby parobków należytych, jeno młodziaków takich cienkich jak chabiny*. Niektóre się wyciągnęło i spało mający głowy pod choinką, a inni siedzieli tylko z tobokami na podotku. Florek zagadał do jednej starej baby.

— Z kompanią, widzę, idziecie, matko?

— Juści z kompanią — odpowiada ta kobieta — tyła nie mamy takiego, co by nas prowadził.

— A z jakichże stron idziecie?

— Pono spod Chęcina, a nie to spod Kielc, bo ta nasza wieś na owo drogi, i jedni powiadają, że do Chęcina bliżej, a drudzy — że do Kielc.

— Nie z Dynin będzie albo z Bielczy? ... To by mogło być także spod Morawicy, choć ta Morawica nie miasto, jeno co karczma porządna kóli popasu i śwarna kapliczka taka na górze — rzeknie Florek.

— O mój Jezusczku!... To wy musi swojak, kiedyście na takiej ukrainie wszystkiego pamiętni, jak gdzie stoi?...

— Swojak nie swojak, jeno kieć człowiek jest światowy, to zawdy wie, co powiedzieć... I bez przewodnika takieście się wybrali na Jasną Górę?...

Odwiezera (gwar.) — czas przed wieczorem, przed zmrokiem.
Dardański osieł (gwar.) — osioł dardaneński, głupiec.
Chabina (gwar.) — gałgacz, pręt.

Lekarze:

Dr. Ludovico Rydygier MEDICO
Estatão Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos...

DR. AUGUSTO KISZKA
CLINICA MEDICO CIRURGICA
Medico do Hospital Bom Jesus...

DR GABRIEL NOWICKI
Diplom Uniwersytetu Paratyckiego
BYT Profesor Uniw Paratyckiego...

Dentyści:
DR WINCENTY FLENK
Godziny przyjęć: od 8 do 11 i od 2 do 6...

DR. NEWTON MAIEWSKI
Cirurgião Dentista
Extrações e dentaduras...

DR. ESTANISLAU BUNDYRA
Biuro Prawnicze dla pewniejszej obsługi klientów...

DR. RENATO CESAR DA ROCHA - MÉDICO
Clínica Geral - Partos - Operações
Molestias de Senhores...

DR STANISLAW PUCHALA

CIRURGIA - DENTISTA
CONSULTÓRIO
Av. Ipiranga, 877 - 1.º andar
São Paulo - Tel: 35-0859

Szpitala:

CASA DE SAÚDE DR. MOYSES PACIORNIK
PORODY - OPERACJE
Rak: rozpoznanie i leczenie...

Adwokaci:

DR LUCJAN KASPRZAK
Praça Osório, 45 - 1.º and. 105
CURITIBA

Załatwia inventarza, ściga wszelkie płatności, przeprowadza usuwanie lokatorów...

DR EDWARD ŻELAK

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację...

DR LEOPOLDO ANTONIO SOKOŁOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarza itd.
Praca 8 de Janeiro, 1274 - Tel. 17 - São José dos Pinhais - Paraná.

Jak dostrzec cel swego życia?

Sens życia. Każdy myślący człowiek musi stanąć wobec pytania: po co żyję? Jaki jest sens mego życia?

Na ogół istnieje przekonanie, że chrześcijanin powinien wiedzieć, jaki jest sens jego życia, ponieważ odpowiada mu na to pytanie jego religia.

Przechytni zachwiania równowagi tkwią w samym człowieku. Pociągają wieloma ponętami musi ustawicznie między nimi wybierać...

Uświadamiając sobie niezwykłość rewolucji techniczno-cywilizacyjnej, człowiek czuje się chwilami zagubiony, dziwnie słaby i osamotniony.

moment, gdy nie będzie w stanie jej opanować, że może się stać jej niewolnikiem. Wtedy zaczyna stawiać pytania: "Kam jest człowiek? Jaki jest sens cierpienia, zła, śmierci, które istnieją nadal, choć dokonają się tak wielki postęp?"

Pytania się mnożą. W ludzkim umyśle powstaje chaos. Człowiek zaczyna dostrzegać sprzeczności, przestaje widzieć sens życia.

A tymczasem wystarczająco się sięgnął do Księgi Ewangelii. Wystarczająco włączył się w Tajemnice Stworzenia, Wcielenia i Odkupienia...

Wstrząsająco wnikać w życie i mek Chrystusa za nas wszystkich umęczonego, który "zmarł wchwywszy" używa przez Ducha swego...

Kącik Rodzinny Nie tylko, gdy cię widzą...

Myli się kobieta, która sądzi, że w domu nie obowiązują zasady elegancji, że z chwilą, gdy przestaje być pod ostrzałem ciekawych spojrzeń...

Dom, jak wiadomo, to nie tylko ranna toaleta i poobiedni siesta. Bez względu na to czy pracujemy zawodowo...

Do tego aby obowiązki swe pogodzić z estetycznym wyglądem służy m. in. fartuszek, element podstawowy w zabiegach pani domu...

Do tego aby obowiązki swe pogodzić z estetycznym wyglądem służy m. in. fartuszek, element podstawowy w zabiegach pani domu...

Może to być przynosił zadowolony zaszereżony zmian na tym odcinku, w sklepach jest pełno ładnych, wdzianych fartuszków, dlatego uważa się na nie ilustrujemy fartuszkami.

Uśmiechnij się

W SZPITALU
- Czy chory jadł rosół?
- Owszem, jadł.
- Z apetytem?
- Nie, z ryżem.

PRETENSJE
Zona robi mężowi wykładki:
- Dawniej nie szczepiłaś mi dobrych słów, a teraz nazywałeś mnie swoją żoną...

RECEPTA

Lekarz - Jeżeli chce pan dożyć starości trzeba stanowczo zrezygnować z alkoholu. Ilekroć przyjdzie pan ochota na kieliszek wódki...

JEDYNY RAZ

Zona czyniąc mężowi wykładki:
- Nigdy ze mną niechodziliśmy wycieczki nie wychodziły. Wskrocie siedzi będą mówili o nas jak o Kowalskich...

Merceria Leite e Pão

ALCEU REINHARDT
PÃO FRESCO - REFRIGERANTES E LATICÍNIOS
EM GERAL - ENTREGA-SE A DOMICÍLIO.

PAULO FILIPAK
ADVOGADO
Causas civis e comerciais. Inventários da Capital e do Interior...

FELIKS GOLAS
CONTADOR
Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distritos...

BELDONEK

- Bogać bez przewodnika; mieliśmy a to starego chłopa, co nas obrządział* het jak się patrzy, jeno zaniemogł i padł na drodze, pomarł nieboga...
- Cóż mu się takiego stało?... Pewnikiem śmierć nagła?
- Święci pańscy raczą wiedzieć... Starowina był; pono pięćdziesiąt i dziewięć razy chadzał z kompanią, chciał koniecznie, żeby w tym roku do kopy dotrągnąć, i nie mógł... Zdrożył się, czy co takiego?
- To wam nijako będzie wchodzić na Jasną Górę bez czlowieka... Choćby nawet do takich Zielenic, a już nie uchodzi, żeby kompania szła bez przewodnika, nie dopiero do Częstochowy - mówi Florek.

XVI

Prowadził teraz Florek tę kompanię. Żeby było więcej parady, tak sobie na wierzch wyłożył szkaplerze i duży medal z mosiądzu, co pono był święcony i pocierany na Jasnej Górze o obraz. Jak tylko dochodzili do jakiej figury albo kapliczki, dziad zaraz pieśń jaką zaczyna, no a jeśli figura była duża, piękna, to wszyscy kłękali i zmówili za Florkiem litanie; bo dziad wszystko rozumiał należycie.

ADOLF DYGASIŃSKI

Jak ksiądz jaki. W takiej wsi to się zatrzymywali, a dziad kazał sobie ławę wynieść z chałupy, stawał na niej i mówił porządne kazania. Jakże, wrzeszczał tak okrutnie, że się niejeden spłakał od tego krzyku osobliwie, że Florek w tych kazaniach, precz nastawał na taki narzek, co to we wsie się zasiedzi, napija tyła, a do cudownego miejsca się ruszy i biednego ani w domu, ani nigdzie nie opatrzy. Strasznie się będzie wrzeszczał z tej mowy, bo dobrze mówił.
Do bębna było teraz dwóch chłopaków, nie jeden, jak przedtem obadwa ci bębniarze mlóćli pałkami tak z całej siły, że nieraz o młot skóra nie potrzaskała się na bębnie. Gdzie się jeno pokazali, kompania podziwu z tego wszystkiego. Choć się tam bardzo nie spieszyli, kompania szła z ogromnym porządkiem; tak też starsze baby z kompanii wzięły, że się lepiej idzie niż pod tamtym nieboszczykiem, co ich był wyprzedził.
Byli już dobry kęs drogi za Koniecpolem; przychodzą do jeziora dużej wsi, a tu ludzie, jak tylko postysyli bębnienie i śpiewanie, tak gromadą dużą wyszli naprzeciwko; byli to sami tylko chłopci, a jedna dziewczyna, sołtys pono, odzywa się do tej kompanii:
- Dobrze my wiemy, gdzie idziecie, moi ludzie, ale wam nie należy do naszej wsi chodzić, bo powiadają, że w tych kompaniach promocje się teraz trafiają. Nie dziwota temu żadna, bo jak drugi z łada kłębniąc się miejsce wyjdzie, to po świecie roznieśnie również powietrze jak wiatr. Nie... Ostańcie, ludzie, z Bogiem i idźcie dalej albo, jak na upiór, to pójciecie sobie gdzie za wsią, w szczerym polu!...
Florek im tłumaczy, jako złego nic być nie może, kiedy narodził się Częstochowy idzie, może by ta był i sołtysa przekonał, jeno jedna dziewczyna z kompanii wygadała się przed chłopami, że przewodnik dawniej przy drodze umarł nagle, tak się chłopci zawzięli i nikogo już do wsi nie wpuścili.
- Możecie sobie - powiada ten sołtys - obejść wieś naokoło, w ścierniach, przez podorywki, a nie wadzi, choćbyście ta i zboża kłębnieli, komu przedytał, zawdy lepiej, niż jakbyście jakiego licha maraźnika.
Tak dziad rozpytuje, prosi o radę, żeby mu miejscowi ludzie pokazali, gdzie tu wybrać miejsce dobre do noclegu, żeby i ogień można było zrobić.
Zaraz im pokazali ci chłopci las do połowy wycięty i poszli tam do kompania.
Beldonek już teraz był wolniejszy od tego dziada, bo jako on sam miał dużo zajęcia, to ta nie baczył, że chłopak odchodził na bok i wyszedł się między kompanią.
Florek dał jeszcze dziecku do dźwignania drugą torbę, a z ręką małego to było za dużo. Była tam zaś jedna dziewczucha z tym chłopcem powiadała, że jej Zośka na imię, musi nie miała więcej nad szesnaście lat.

Pomorki (gwar.) - epidemie.

HISTÓRIA DA POLÔNIA

J. FICINSKI

No dia 16 de abril, às 16:45 horas partiu o primeiro trem do Gal. Haller e seu Estado Maior, após as despedidas protocolares feitas por generais Alby e Archinard, ocasião em que foram enaltecidos os feitos de armas dos "Bayonenses", do 10. Batalhão de Guardas em Champagne e da 1.ª Divisão na Lovainia, onde os poloneses banharam generosamente com seu sangue os campos de batalha.

Na noite de 19 - 20 de abril de 1919, o Exército Polonês da França alcançou a estação de Leszno na Polónia, donde Gal. Haller telegrafiou ao Chefe do Governo, Jozef Pilsudski, pondo seu Exército às suas ordens.

TERCEIRA PARTE (3) CAPÍTULO I

1918 - 1919

(*) — A documentação e os dados estatísticos desta parte foram compilados do livro "Najnowsza Historia Polityczna Polski" de Władysław Pobóg-Malinowski.

PRIMÓRDIOS DO RENASCIMENTO DA POLÔNIA

O período compreendido pelo primeiro ano do surgimento da Polónia livre e independente do caos formado pelo término da primeira guerra mundial na Europa Central exige uma descrição minuciosa dos acontecimentos que então ocorreram, para dar idéias das dificuldades, quase insuperáveis com quais os poloneses tiveram de lutar.

Com o esfacelamento das Potências Centrais, das quais o Império da Áustria desmoronara completamente, a Alemanha desaparecera militarmente lutando em vão desespero contra gravíssima infiltração da ideologia marxista e contra a desorganização interna e a Rússia sovieta a terrível convulsão social do parto comunista dirigido por Lenin o qual já então preparava expansão imperialista baseada na recém-lançada ideologia que apaixonava as massas proletárias da Europa.

Ainda antes do término da guerra tinha se formado em Varsóvia o "Conselho do Estado" cuja patuava com os governos das Potências Centrais nos esforços vãos de obter a independência da Polónia com o beneplácito daquelas Potências, até constituir-se o novo "Conselho Regente" que destituiu o antigo, rompendo deste modo as ligações diplomáticas com Alemanha e Áustria. O "Conselho Regente" pedia ao povo que cessasse fileiras com ele, promovendo um Governo Constitucional, com representantes de todas as esferas sociais e tendências políticas. A Nação, agora livre, com todos cidadãos iguais perante novas leis, devia ser unida. O "Conselho Regente" convocou para este fim uma Assembléia Geral em Varsóvia, a qual contudo não chegou a se realizar devido a oposição criada pelo Bloco pela independência e pelo fortíssimo Partido Esquerdista que então agiu contra o "Conselho".

Iniciara-se a luta política que tanto prejudicaria os esforços para reorganização da Pátria resuscitada.

Daszynski, chefe do Partido Socialista da Galícia, veio de Cracóvia para aquela Assembléia, não obstante, teve de recuar perante a pressão do Partido Socialista Polonês (PPS), resultando deste fato o recuo do próprio Witos, chefe da Social-Democracia (Endecja), ambos partidos esquerdistas.

Os partidos PPS e SD formavam minoria, contudo, agindo com demagogia subvertiam os camponeses e o deparado proletariado das cidades, propagando abertamente a ideologia comunista e pretendendo a ditadura do proletariado.

O "Conselho Regente", premido pelas circunstâncias, foi forçado a apoiar-se no "Círculo Interpartidário" composto de reacionários realistas e da Democracia Nacional (Endecja), ambos direitistas.

Em 23-X-1917, o "Conselho Regente" formou seu primeiro Gabinete, tendo como Premier Jozef Swiezynski, no qual entraram como ministros: Z. Chrzanowski — Interior; Stanislaw Gლობinski — Exterior; J. English — Finanças; J. Higglesberg — Justiça; A. Pomianowski — Educação; Władysław Grabski — Agricultura; A. Wierzbicki — Ind. e Comércio; W. Paszkowski — Comunicações; J. Wolczynski — Saúde; A. Minkiewicz — Aprovisão. Apesar de estar ainda aprisionado na fortaleza de Magdeburgo, Jozef Pilsudski fora indicado para Ministro da Defesa.

Feita a comunicação da formação daquele governo aos Gabinetes da Áustria e da Alemanha, o Premier Swiezynski exigiu do governo da Alemanha a imediata libertação de Pilsudski para que assumisse sua Pasta no novo Gabinete.

A formação desse Governo que rompia as patuações com as Potências Centrais, deu-lhe a política de Dmowski que almejava a chefia do Estado baseando-se nas conversações com Alemanha no sentido de demorar a retirada de suas tropas da fronteira com a Rússia a fim de sustentar a avalanche da invasão comunista. Dmowski, atuando desde a eclosão da grande guerra no exterior, inclusive nos EUA cometera o grave erro político de basear a libertação da Polónia em tratados com as Potências Centrais.

O novo Gabinete solicitou também ao Comitê Nacional Polonês em Paris para que representasse os interesses da Polónia junto aos Governos dos Aliados.

Em proclamação de 20-X o Conselho Regente comunicou à Nação o término da ocupação pelas Potências Centrais, pedindo ordem e prometendo imediata Reforma Rural.

No dia 25-X todas as formações militares juraram fidelidade ao Conselho Regente e no dia 29-X foi publicada a Mobilização Geral, sendo nomeado o Gal. Rozwodowski como chefe do Estado Maior. No dia 31-X o Gal. alemão Bieseler demitiu-se do comando do exército de ocupação, contudo somente no dia 7-XI concordou em passar a administração do País ao recém-formado Governo da Polónia. Em Lublin, o Gal. Liposzczak, Governador austríaco resolveu passar a administração do dia 1-XI.

Deste modo o Governo de Swiezynski durante aquelas primeiras semanas estava virtualmente impotente, ainda cercado pela brutalidade das forças de ocupação.

Neste interim no esforço para obter a cooperação das esquerdas, o Min. Głobinski procurou ligações com Witos e o Min. Chrzanowski e tentou conversações com a esquerda formada pelos socialistas.

Naquela hora de incerteza e de ação caótica, a Silesia de Cieszyn fora a primeira região polonesa a assumir uma posição definida e categórica. O povo organizado em associações patrióticas, culturais e rurais, lançou uma Proclamação, no dia 12-X, constituindo no dia 19-X o "Conselho Nacional de Cieszyn", no qual entraram os representantes de todas as facções políticas existentes, tendo na frente o pre. Jozef Kondzín, T. Heyen e Jan Micheida. A proclamação declarava que o "Conselho" exigia que a Província de Cieszyn fosse incorporada à Polónia e que ele próprio representava o governo provisório da região.

No dia 31-X, os soldados poloneses incorporados no exército austríaco, auxiliados por patriotas vindos de Cracóvia, desarmaram as tropas austríacas estacionadas no local.

Assim em combinação com os elementos tchecos de "Zemkeho Narodnik Wyboru pro Slesko" na conferência em Polska Ostrova, no dia 5-XI, firmou-se um acordo provisório com os representantes tchecos, decidindo a divisão territorial da Silesia de Cieszyn, o qual futuramente, deveria ser definitivamente ratificado. Pelo tratado acima as Províncias de Cieszyn e Bielsk permaneceram à Polónia de modo indiscutível e permanente.

Também a "Comissão Liquidatária" de Galícia desajava subverter-se imediatamente ao Governo formado pelo "Conselho Regente" em Varsóvia, entretanto, contra isto opôs-se fortemente o socialista Daszynski.

(Continua)

Noite polonesa no Santa Mônica

Muitas vezes acontece que nem sempre um grande Teatro, propicia ao artista a plena recompensa pelo seu trabalho.

Isso realmente ficou comprovado no dia 11 de outubro do corrente, com os componentes do Grupo Folclórico Polonês do Paraná, que colheram mais um grande sucesso ao apresentarem alguns números do seu variado repertório de canções e danças do folclore Polono-Brasileiro, no Clube de Campo Santa Mônica.

De fato, naquela pequena casa de espetáculos, mas cheia de calor e entusiasmo dos associados e convidado especiais do Clube, o Grupo Polonês teve uma das mais amáveis acolhidas por parte da Diretoria do mesmo, brincando em contrapartida o quadro associativo, com uma das mais brilhantes apresentações, arrancando entusiásticos aplausos da compacta assistência.

Especialmente convidado pela diretoria do "Maior da América Latina", que em boa hora e altitude louvável, vem promovendo a apresentação

de Grupos de diversas Etnias aqui radicadas, o Grupo Folclórico Polonês do Paraná, já consagrado pela opinião pública como o legítimo representante da Etnia Polonesa, prontamente atendeu a honrosa solicitação lhe dirigida, dignificando com o garbo de seus dançarinos e a perfeição do coral, mais ainda a Etnia a que pertence.

Como antigo admirador sincero do Grupo, confesso que fiquei apreensivo pelo sucesso desse compromisso, pelas tradições do Clube e porque o Conjunto teria de atuar sensivelmente reduzido. Felizmente, com o correr da apresentação, tive a agradável surpresa de verificar que este Grupo é auto-suficiente, perfeitamente entrosado e disciplinado, causando grande admiração o respeito existente entre a sua direção e os componentes do Conjunto e com isso a Etnia Polonesa está tranquila, pois sabe que qualquer missão que lhe for confiada, dentro ou fora do Estado, será cumprida com galhardia e autenticidade.

Expectador Entusiasmado

CANTINHO AGROPECUÁRIO

RECURSOS PARA O FEIJOÃO

O Conselho Nacional do Abastecimento aprovou o esquema financeiro que beneficiará os plantadores de feijão como cultura intercalada nos cafezais e plantações de cana de açúcar. O órgão interministerial calculou em 50 milhões de cruzeiros novos os recursos necessários ao financiamento e submeterá o projeto ao Conselho Monetário Nacional.

PRODUÇÃO DE PELES DE COELHOS

A pele de coelho está sendo muito procurada no comércio, alcançando bom preço, mas os preços variam de acordo com a qualidade das peles.

Peles de boas qualidades alcançam melhores preços; dentre as condições que influem na produção de melhores peles de coelhos destacam-se a raça, seleção, alojamento, alimentação, castração, muda, idade, época de sacrifício, tamanho, colorido e conservação.

As raças mais indicadas para a produção de peles são a Chinchilla e a Gigante de Flandres, Brancos. Além da excelente qualidade das suas peles, estas raças possuem maior rusticidade, são mais precoces e se adaptam facilmente aos climas e aos mais diversos ambientes.

GELO SECO "ADUBA" MILHO

Nem só de adubo vive o milho, como demonstrou um grupo de agricultores norte-americanos, que resolveram fornecer também dióxido de carbono às suas roças de milho.

Percebendo que a planta vegetava bem mas que, nos dias de sol mais intenso, parecia faltar alguma coisa, eles resolveram acrescentar dióxido de carbono ao ambiente local. Espalharam cubos de gelo seco (dióxido de carbono solidificado), separados 7,5 metros uns dos outros.

Esse tratamento foi feito na primeira fase do crescimento das plantas e o resultado foi este: a área que recebeu dióxido de carbono, rendeu 11.040 quilos por hectare, na não tratada, a colheita ficou nos 5.200 quilos por hectare.

Disso tudo resultou, pelo menos, a indicação do uso do dióxido de carbono. Depois, naturalmente, de analisar o custo de tratamento e o resultado econômico que ele assegura. (SASA)

FAÇA SUA GRANJA DAR BONS LUCROS

Uma granja para dar bom lucro, seja para postura ou corte, o importante é o fator conversibilidade.

Em postura, a conversibilidade é dada pela quantidade de ração consumida pela ave para produzir uma dúzia de ovos.

Para corte, será o consumo de ração pela ave a fim de produzir um quilo de peso vivo.

As aves de postura em geral apresentam boa conversão se a postura média do plantel for de 70%.

As aves de corte apresentarão boa conversão quando para 1 quilo de peso vivo consumirem 2,25 quilos de ração com 9 semanas de idade ou 2,35 quilos com 10 semanas.

A conversibilidade em aves de postura ou de corte é conseguida com manejo correto, plantéis de boa linhagem, uso de rações bem equilibradas, instalações adequadas e práticas de medidas higienico-sanitárias nos aviários.

Situação atual do algodão

A cultura do algodão está passando por uma fase áurea na região Meridional do Brasil. Isto fez com que o País voltasse a desfrutar da situação privilegiada, há tempos conquistada e depois perdida, de figurar entre os cinco grandes produtores mundiais de algodão. Alguns fatores concorreram para que isto acontecesse, tais como:

a) — A retração na produção norte-americana, dando margem a possibilitar maior exportação de outras nações produtoras, inclusive o Brasil.

b) — O estabelecimento de um preço mínimo razoável e animador do produto, incrementando um aumento de área.

c) — Fatores climáticos favoráveis, possibilitando boas produções na região Meridional, nesses três últimos anos.

d) — Aplicação, por parte de maior número de lavradores, das técnicas recomendadas.

O Brasil que, em virtude de desestímulo da cultura vinha desde 1966 reduzindo a área de plantio, chegando a ser ultrapassado na produção pelo México, Egito e Paquistão, voltou, em 1969, com a área de 2,6 milhões de hectares e produção de 3,3 milhões de fardos.

Czarny Pióropusz opadł...

(Dokonecienie ze str. 2)

Emigração polaca utracila najstarszego stopniem genera polskiego, jednego z pierwszych legionistów, czczącego honor żołnierski i narodowy, meza stanu, znanego zagranicą i cenionego w Brakicy, gdzie na kursie Wyższej Szkoły Wojskowej wygłosił odczyty i referaty.

Na wieść o zainym zgonie na całym świecie, w ósrodnkach emigracyjnych celebrowano Msze święte z egzekwiami; Ziemia Krzyża Południa również oddała ostatni hołd, w Rio de Janeiro, dnia 18 października, w São Paulo zaś, dnia 20 października.

Wdowę, Jadwigę Sosnkowską, w szczyrny żalu, zaspiano setkami telegramów i listów.

W uznaniu jego patriotycznej działalności i przykladnej służby pod szandarem Orła Białego i proporcjami z Virtuti Militari, przemyśli się w rycerskiej postawie, oddając część jego pamięci. Duch jego niewatpliwie dołoży do chwalebnej cienia swego Przyjaciela w Maciejówce, przypominając nam nakazy walki: o Niepodległość Rzeczypospolitej oraz o zdecydowane występowanie przeciw czerwonemu, diabelskiemu ciemniom z Kremia i ich polepnicznikom - renegatom.

Ten nakaz niustannego marszu ku zwycięstwu, przejawiał się także w tych prostych słowach, wysłanych przez Jadwigę Sosnkowską

do swoich przyjaciół w Brakicy, w których wyraźnie proklamuje, że obecna Polska znajduje się w niewoli: "Śmiertelne prochy mego meza odwioze do Parizya, gdzie pozostana do chwili, kiedy z jasnością Rezurekcji, bede mogla zabrac je do Wolnej Polski".

Oby to życzenie, w swej wieszezej nucie, zyskalo posuchanie Boga, a my, abysmy mogli uczestniczyc w triumfalnym i zainym pochodzie ku miejscu spoczynku meżow zasłużonych na Wawelu lub Skalcie!!!



Dopleo dzisiaj zamieszczamy fotografie ks. Bronisława Kwapijsza, o którego przyjeździe do Brakicy pisaliśmy w poprzednim numerze "Ludu". Zwiolka ta spowodowana została opóźnieniem w Kłiszarni kurytybskiej.

AO TRIO ASTRONÁUTICO

Soneto do Prof. Romão Cioneck

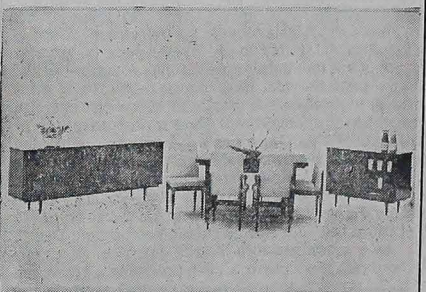
O voo da água é superior entre as aves
Mas entre as mulheres cada qual abraça a sua.
Os astronautas da Apolo Onze, na campê das astronautas,
Projetaram-se inteligentemente a Lua.

Planos e manobras audaciosas e esperanças mil
E o homo sapiens moderna realiza sonhos seus,
E' admirado em USA, no mundo e no Brasil,
Auxiliado pela nova técnica e graças a Deus.

O anos de mil novecentos sessenta e nove
Para as regiões siderais ao homem promove.
O impossível de dantes, fêz-se realidade.

A indômita alma do homem, a poderosa,
Tal como o foi de Santos Dumont e Rui Barbosa,
Anda, apalpa e pesquisa na lunar majestade.

Êste é um dos Modelos GUELMANN



TRADIÇÃO — CONFORTO E QUALIDADE
RUA 24 DE MAIO, 44

CURITIBA — PARANA

P. K. O. - WARSZAWA

SWOBODNY WYBÓR: PACZKI ALBO ZŁOTÓWKI.
Oszczędności ("Skup"). Zlecenia do wyboru lub wybrane.

NOWOŚĆ

Paczki do Polski

z cłem opłaconym

Wysyłamy teraz także paczki do Polski z cłem opłaconym przez naszą firmę.
Posiadamy katalogi w języku polskim do dyspozycji naszych Klientów.

EMPRESA J. RAJIC Ltda., São Paulo

Praça João Mendes, 42 - 11.º andar - Cj. 111
Telefony: 36-85-30 i 36-52-88.
Endereço para cartas: Cx. p. 3950 — São Paulo
(Sede própria)

O NÔVO GOVÊRNO

Logo após a confirmação pelo Congresso Nacional, o Presidente Emílio Garrastazu Médici recebeu a imprensa declarou que seu governo dará prioridade à Saúde, Educação, Alimentação e Habitação, "porque sem esses fatores básicos ninguém pode produzir". Por outro lado, pedia um voto de confiança ao povo brasileiro e a colaboração indispensável da imprensa.

Ainda que não tenha partido do Ministério competente, as metas anunciadas pelo novo governo tiveram inspiração num memorial de 8 Confederações Nacionais de Trabalhadores apresentadas por uma Comissão representando os Trabalhadores, reivindicando metas de ordem social, econômica e política.

O memorial oferecido pelas entidades trabalhistas responde ao convite do General ao diálogo em discurso dirigido à Nação após a indicação do seu nome pelo Alto Comando das Forças Armadas, afirma que os trabalhadores estão prontos para esse



O novo presidente da República Federativa do Brasil conversa com jornalistas, logo após confirmada a sua eleição.

honroso diálogo, e esperam, seja ele útil ao Brasil e ao seu povo.

A posse do novo governo terá lugar no Congresso Nacional, às 10 horas do dia 30 do mês que finda e terá uma duração de 5 anos.

MINISTÉRIO

Ministério do Exército — Orlando Geisel; Marinha: Adalberto de Barros Nunes; Aeronáutica: Márcio Souza Melo; Justiça: Alfredo Busaid; Educação: Jarbas Passarinho; Relações Exteriores: Mário Gibson Barbosa; Fazenda: Delfim Neto; Planejamento: João Paulo Reis Veloso; Agricultura: Sirenei Lima; Indústria e Comércio: Fábio Yassuda; Comunicações: Hígino Corsetti; Saúde: João Rocha Lagoa; Transportes: Mário Andrezza; Trabalho: Júlio Barata; Minas e Energia: Dias Leite; Interior: Costa Cavalcanti; Casa Civil: Leitão de Abreu; Casa Militar: João Batista Figueiredo; SNI: Carlos Alberto Fontoura; Secretaria Particular: Leo Etchegoyen.

LUD

CURITIBA — "LUD" — 29 - outubro - 1969 — PÁGINA 8

Morte e Vida

Hugo Baggio

Todos os dias do homem são marcados com a morte. Ela lhe aparece, sob mil formas ou disfarces, em cada curva de seu caminhar. Mas esta presença constante não consegue habituar o homem à presença. No dia 2 de novembro, quando todo o mundo se volta, por uns instantes, àqueles que deixaram já as praias da vida e navegaram rumo à eternidade, a morte marca uma presença mais concreta. E' por isso que nossos passos nos conduzem até o cemitério. E' por isso que os túmulos, por instantes, se iluminam com a luz dos círios. E' por isso que lágrimas impotentes teimam em rolar, na busca desesperada de chamar à vida aqueles que a morte levou. E' por isso que os túmulos reverdecem e florescem, como se, por um momento, a vida inundasse o silêncio dos cemitérios.

Mas tudo ficaria envolto na morte e no silêncio, se os olhos da fé não se erguerem para a cruz, o grande sinal que domina as campas e os cemitérios. Ela é o grito da vida, num campo de morte. E' a vitória desdobrando sua bandeira sobre um exército aparentemente derrotado. Ela é a esperança que se filtra através das lágrimas e faz divisar o encontro com quantos nos precederam. E' a certeza a poyoar o vácuo que a saudade abriu em nós. E' o grito de Jô: "Eu sei que meu Salvador vive. Eu sei que no último dia serei arrancado da terra. Serei revestido de minha pele e de minha carne. Verei o meu Deus".

Se a morte apavora, a cruz dulcifica. Se a morte lembra a destruição, a cruz proclama a ressurreição. Se a morte marca um fim, a cruz anuncia um começo sem fim. Porque foi na cruz, através da morte, que Cristo nos trouxe a vida. Somente esta presença de Cristo dá sentido à morte "da qual homem algum poderá escapar" como canta S. Francisco. E não adianta recorrer ao subterfúgio do esquecimento. Bem diz Pascal que "os homens, não podendo evitar a morte, inventaram o recurso de nela não pensar para serem felizes". ... Daí, a data em que lembramos aqueles que partiram é para nós, ao menos, uma oportunidade para não fugirmos de pensar nesse passo necessário a todos aqueles que receberam o presente da vida.

A morte se torna apenas um momento nesta vida; divide-a em duas fases: a fase provisória e a fase definitiva. Não é, pois, um vulto esqualido, alfange ao ombro, correndo os campos da terra, montada em seu cavalo alado. Mas sim a mensageira da aurora. Um Anjo bom a nos tomar pela mão e a nos reconduzir de volta à casa do Pai.

Os sinais da morte lembram sempre vida. As flôres que cobrem os túmulos são um grito de vida. As velas que ardem são emblema da vida. A Cruz que domina os cemitérios ou adorna as campas lembra a ressurreição. Vida e morte se confundem. Mas a vida canta sempre seu triunfo sobre a morte, porque Alguém morreu na Cruz.

DOIS CENTENÁRIOS

Dois grandes acontecimentos despertaram interesse dos homens públicos: o CENTENÁRIO DA IMIGRAÇÃO POLONESA PARA O PARANÁ e o CENTENÁRIO DE NASCIMENTO DO PROFESSOR SIMÃO KOSSOBUDZKI. Projeto do Deputado Roberto Wypych apresentado na Assembléia Legislativa autorizando o Executivo a comemorar a efeméride.

A Câmara de Vereadores, de Curitiba, dedicou uma sessão especial em memória do Dr. Simão Kossobudzki, com discurso de Vereador Menoti Caprilhone.

Damos a íntegra do projeto da oração.

Projeto de Lei N.º
A Assembléia Legislativa do Estado do Paraná

Decreta:

Art. 1.º — Fica o Poder Executivo autorizado a comemorar o CENTENÁRIO DA IMIGRAÇÃO POLONESA PARA O PARANÁ, cuja efeméride se dará a 29 de novembro de 1971.

Parágrafo único — O Poder Executivo designará comissão para elaborar o programa de festejos e desenvolver ampla campanha de divulgação sobre a contribuição da etnia polonesa ao Paraná.

Art. 2.º — Esta Lei entrará em vigor na data de sua publicação, revogadas as disposições em contrário.

Sala das Sessões, 27 de outubro de 1969.

Deputado Roberto Wypych

JUSTIFICAÇÃO: — A contribuição da etnia polonesa ao desenvolvimento do Paraná é de uma importância extraordinária. A formação histórica de nosso Estado é, em grande parte, devida a inestimável colaboração do elemento polonês, mercê de sua capacidade de adaptação ao meio físico e cultural brasileiro. Desde a ocupação territorial ao progresso agropecuario do Paraná está indelévelmente inscrita a participação ativa e ordeira do contingente imigratório e seus descendentes, oriundo de terras europeias.

Por essa razão, ao completar um século a imigração polonesa, deve o Paraná homenagear aquele feliz evento, tributando à comunidade dos descendentes dos primeiros imigrantes, o alto apreço e a gratidão dos paranaenses por tantos e tão elevados serviços prestados a esta unidade federada.

VEREADOR MENOTI CAPRILHONE

Senhores:

A data de hoje é por demais significativa para a coletividade curitibana; marca o transcurso do primeiro centenário de nascimento do professor Simão Kossobudzki, figura de renome na história médica do Paraná.

Nasceu na Polônia em 1869, tendo concluído o curso de médico na Universidade de Karsan, depois de cumprir longo período de destêrno na Sibéria em virtude da sua ativa participação nas lutas pela independência da sua Patria.

Após exercer a medicina em Varsóvia, como clínico e diretor de hospital, frequentou vários cursos de aperfeiçoamento em diversos países, radicando-se, finalmente, em Curitiba.

Aqui, graças à sua cultura e grande experiência, participou ativamente de todos os

grandes acontecimentos da época.

Foi um dos fundadores, ao lado de Nilo Cairo e Victor do Amaral, da Universidade do Paraná, em cuja Faculdade de Medicina exerceu a cátedra de Clínica Cirúrgica.

Foi o fundador da Sociedade Médica do Paraná, de cuja Diretoria fez parte.

Foi um dos pioneiros da moderna ciência médica em nossa Cidade, como no da radiologia médica, tendo sido o primeiro profissional a possuir e a empregar uma aparelhagem de raios "X" em nossa Capital.

Alma nobre, espargia bondade e despertava simpatia entre os seus semelhantes; cavava todos os curitibanos que o admiravam pela sua humanidade e pelo coração magnânimo e o respeitavam, pela reconhecida competência.

Integrado em nossa sociedade não se alheiou às atividades políticas, delas participando como autêntico líder que era da colônia polonesa no Paraná.

Neste particular, é com orgulho que faço a menção, o professor Simão Kossobudzki era destacado integrante do Partido Republicano Paranaense, o nosso velho e tradicional PR, ao qual sempre pertenceu e cujos postulados até hoje norteiam a minha conduta política.

Tal foi a sua adaptação, a sua integração ao nosso meio que chegou a receber, numa demonstração do respeito que os paranaenses lhe tributavam, a "condição cívica de Major da Guarda Nacional".

Outro fato não poderia ser omitido neste instante: de 1912 até 1934, quando veio a falecer, foi incansável e humanitário médico da Santa Casa de Misericórdia, atendendo os pobres e sofredores

com carinho e tóda a dedicação.

E à memória dessa figura admirável de cidadão e de homem de ciência que a Câmara Municipal de Curitiba rende o preito da sua homenagem, dedicando-lhe a sessão plenária de hoje.

Anteriormente, em 1968, o fizera quando através da lei n.º 697, adotava o seu nome na denominação de uma das nossas ruas.

São homens que merecem ser lembrados pelo povo a que serviram, pela Cidade para cujo progresso tanto colaboraram.

São homens exemplares que, pelo excepcional idealismo, pelo seu caráter, pela sua bondade, pelo incomparável esforço e inigualável contribuição ao desenvolvimento da coletividade, devem ser cultuados num reconhecimento evidente da sua grandeza.

"Cultuar os nomes eminentes que, pela sua erudição, competência e produtividade, se tornaram experientias na elevação da sua cultura — como acentou Coelho Neto — é um dever imperioso e recomendação ilustre das Cidades".

Nessa evocação crítica, que remos consignar a manifestação da nossa autoridade quando transcorre o primeiro centenário do nascimento do professor Simão Kossobudzki, esse grande vulto que o Paraná sempre lembrará com respeito e veneração porque, ainda repetindo Coelho Júnior, "porque ele foi além de tudo, de saber e de ciência, de coragem e de nobreza, de um dever honesto que não impõe de desobediência nos diante do que é superior".

Tostão de volta



O Homem que vale milhões, o segundo idolo do futebol brasileiro, deverá regressar logo ao nosso país, recuperado da operação a que se submeteu recentemente nos Estados Unidos.



Nota de Falecimento

Faleceu no dia 13 de outubro de 1969, aos 70 anos de idade.

Deixa viúva a sra. Carolina Lipinski e mais 7 filhos de 22 netos.

O extinto residia no Barigui de Araucária e foi sepultado no cemitério de Santa Maria, Paroquia de Santa Maria do Coelho.

A Família, agradece sensibilizada, as demonstrações de condolências, flôres e corôas ofertadas pelos amigos e conhecidos.